

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kulturalny i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski. „Kurjera Wystawowego” dr Stanisław Bernatt za inne działy odpowiada Edmund Rakowski za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 443

Poznań, środa dnia 25 września 1929

Rok XXIV

Na stronie 3. ciej

„KURJER WYSTAWOWY”

Nominacje na uniwersytecie poznańskim

Warszawa. 25. 9. (Tel. wł.) Rada Ministrów postanowiła przedstawić do podpisania Prezydentowi Rzplitej nominacje na uniwersytecie poznańskim: dr. Józefa Jana Bossowskiego na zwyczajnego profesora prawa karnego oraz Mieczysława Biernackiego na wydziale matematyczno-przyrodniczym i Zygmunta Wojciechowskiego na wydziale prawniczym na profesorów nadzwyczajnych. (w)

Złożenie mandatu poselskiego

Warszawa. 25. 9. (Tel. wł.) Poseł Joachim Wołoszynowski z B. B. składa mandat poselski z powodu mianowania go naczelnikiem wydziału samorządowego w urzędzie wojewódzkim w Łucku. (w)

Oświadczenie p. Wielowieyskiego

Warszawa. 25. 9. (Tel. wł.) Wiceprezes Komitetu zachowawczego, b. min. Wielowieyski ogłasza, że ze względu na charakter swych zajęć, jako prezes Stronictwa Chrz. - Roln. nie mógłby objąć stanowiska wojewody poznańskiego. (w)

Nominacja wiceministra pracy

Warszawa. 25. 9. (Tel. wł.) Na posiedzeniu poniedziałkowym Rada Ministrów uchwalała przedstawić Prezydentowi Rzplitej wniosek o mianowanie gen. Stefana Hubickiego, komendanta gł. szkoły sanitarnej, wiceministrem pracy. (w)

Dążenia p. Herriot

Paryż. 24. 9. (Tel. wł.) W przededniu kongresu partii radykalów w Reims, zapowiadającego się bardzo burzliwie, Herriot wypowiedział się za ujęciem steru rządu.

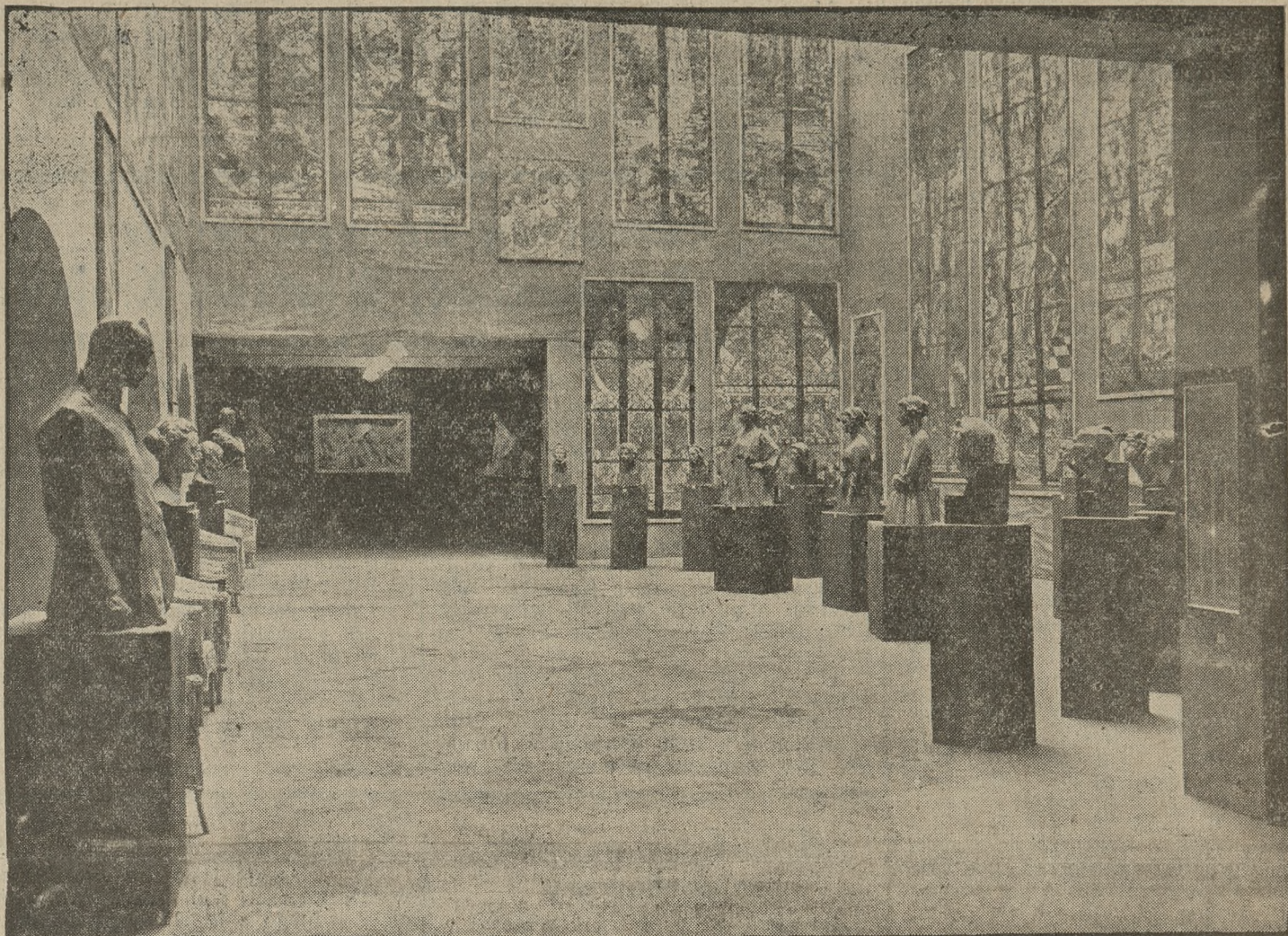
— Masy oczekują reform — oznajmia on w dzienniku „Volonté”. — W r. 1924 ujęliśmy władzę może zawcześnie, lecz dzisiaj jestem pewny, iż nie myślę, że godzina partii radykalów wybiła.

Na kongresie dojdzie z pewnością do gwałtownych polemik pomiędzy Caillaux a Daladierem. Podczas gdy Caillaux stanowczo domaga się objęcia przez radykalów rządów, Daladier zwalcza myśl jakiegokolwiek kompromisu z umiarkowanym centrum. C

Nowa partia polityczna w Stanach Zjedn.

Nowy Jork. 24. 9. (PAT.) Utworzyła się tu nowa partia polityczna p. n. „Liga Niezależnej Akcji Politycznej”, na której czele stanął prof. John Dewy, znany filozof amerykański.

Program polityczny nowej partii, zbliżony do programu partii laburzyst. w angielskich, obejmuje m. i.: upaństwowienie kopalni węgla, kolei, telefonu elektryczności, gazu itd., pomoc dla farmerów, zabezpieczenie odpowiednich warunków pracy i płacy dla robotników, emerytury robotnicze itd.



Sala witraży i rzeźb w Pałacu Sztuki na P. W. K.

Sytuacja polityczna

Konferencja w Belwederze — Komunikat „Wyzwolenia”

Warszawa. 2. 9. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach południowych odbyła się w Belwederze dwugodzinna narada Pilsudskiego z prem. Świtalskim. (w)

Warszawa. 25. 9. (Tel. wł.) Prezes klubu parlamentarnego „Wyzwolenia” ogłosił komunikat, oświadczający, że marsz. Daszyński w rozmowie z Pilsudskim wypowiedział tylko swoje osobiste przypuszczenia o nastrojach w „Wyzwoleniu” bez porozumienia się z klubem.

„Wyzwolenie” obradowało nad stosunkiem swym do rządu na kongresie w dn. 13 czerwca i zajęło stanowisko opozycyjne a uchwalone jednogłośnie rezolucje zostały następnie skonfiskowane.

Celem polityki „Wyzwolenia” jest likwidacja obecnego systemu rządzenia a prezydium klubu sądzi — kończy komunikat — że „w obecnej chwili tego samego zdania jest również i czcigodny p. marsz. Daszyński.” (w)

Rozwiązanie parlamentu w Czechosłowacji

Nowe wybory odbędą się prawdopodobnie 27 października

Praga. 25. 9. (Radio.) Sejm i senat zostały rozporządzeniem prezydenta rozwiązane. Dzisiaj lub najpóźniej jutro należy się spodziewać podpisania dekretu o nowych wyborach, które odbyłyby się 27 października. Rząd prawdo-

podobnie nie pada się do dymisji, a w razie przedłożenia prośby o dymisję prezydent poleci obecnym ministrom prowadzenie swych resortów aż do czasu przeprowadzenia wyborów.

Z Ligi Narodów

Przebieg zgromadzenia wieczornego

Genewa. 24. 9. (PAT.) Jutro spodziewane jest zakończenie prac 10 Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa. 24. 9. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów odbyło się dziś wieczór.

Liczbę członków komisji, która ma zbadać sprawy personalne Ligi Narodów postanowiono podnieść z 9 do 13.

Następnie delegat francuski złożył sprawozdanie o wniosku angielskim dotyczącym szarmonizowania postanowień art. 12 i 15 paktu Ligi z postanowieniami paktu Kellogga.

Rezolucja, wzywająca Radę Ligi do

mianowania komisji w składzie 11 członków dla opracowania odpowiednich wniosków dla następnego zgromadzenia Ligi, została przez Zgromadzenie przyjęta podobnie jak i sprawozdanie delegacji belgijskiej w sprawie kodyfikacji prawa międzynarodowego.

Wreszcie przyjęto sprawozdanie i rezolucję Hendersona w sprawie pożądanego przyspieszenia ratyfikacji układów, zawieranych pod auspicjami Ligi Narodów, poczem następne posiedzenie plenarne zgromadzenia wyznaczone zostało na jutro przedpołudniem.

Z podróży po Brazylii

(Od własnego korespondenta).

Prudentopolis. Iraty, we wrześniu. Skończyły się dni pobytu mego w Hervalsinko. Żegnamy się czule pod kościołem. Każdy ma jeszcze jakieś życzenie. Temu fotografuję lub obrazek a inny przesyła pozdrowienie lub polecenia dla swoich w kraju.

Wyjeżdżam. Towarzyszą mi zaciężni Hervalsinczyści. Jadę na wspaniałym koniu I. Bukaty. Chcieli się pokazać.

— Niech Ojciec powiedzą w kraju, jakie są konie na Hervalsinko! —

Mijamy ostatnie chałupy i wjeżdżamy w dziewiczy las. Wąziutka prowadzi tędy ścieżyna, wycięta falkonem w gęstych zaroślach trzciny-takuary. Wijąc się po drzewach, tworzy fantastyczne girlandy.

Ponad tym gąszczem wznoszą się rozmaite gatunki przeważnie nieznanymi mi drzew. Wyżej jeszcze rozpościerają żalobne swe baldachy odwieczne pinjony.

Dziwny to las. Szumi tylko w czasie burzy. Czuć go terpentyną i kamforą. Przytem kryje w sobie wiele niebezpieczeństw.

Zarośla czasami są tak poplątane, że schodzimy z koni. Pochyleni, ciągnąc konie za uzdy, coraz więcej zaszywamy się w ów żywioł tajemniczy. Dokoła krążą dziwaczne ptaki. W konarach drzew wyją smutnie małpy - wyje.

Poranieni przez kolce niskopienych palm, docieramy do rzeki Iraky. Mój przewodnik Ignacy Bukala przestrzega mnie:

— Niech Książdz dobrze tylko ściągnie konia.

Wbił ostrogi swej szkapie i rzucił się w rwący nurt.

Pojechałem za nim.

Konie parskały przez wydęte chrapy i drżały, potrząsając łbami. Jednak szczęśliwie dotarliśmy na drugi brzeg.

Mogłoby być inaczej! Przed paru dniami utonął w tym właśnie miejscu kolonista Robak z Hervalsinko.

Wczorajem przyjeżdżamy do Apurakany. Przebyliśmy tylko 40 km. Jestem jednak ogromnie zmęczony.

Mieszka tu około 180 rodzin polskich. Mają się dosyć dobrze. Sieja kukurydzę, sadzą trzcinę cukrową, ryż górski i banany. Tylko pozbyć się tych produktów trudno. Przeto w ostatnim czasie przerzucili się na hodowlę świń, które po wytuczeniu pędzą aż 200 km. do kolei w Ponta Grossa.

Odprawiam nabożeństwo, chrzczę dzieci i katechizuję. Potem odwiedzam kolonistów i prowadzę pogawędkę przy ognisku domowym i nieodstępnym szmaronie.

I znowu dalej! Towarzyszą mi Sawiniec i Łusiak, członkowie rady kościelnej. Jedziemy ścieżyną górską. Zdała witać nas zagrody naszych kolonistów, otoczone palmami. Wśród gęstych zarośli wiją się wąskie rzeki i rzeczule. Mimo tutejszej zimy słońce piecze przyjemnie. Wyciągam pomarańcze i zjadam ich kilka. To od pewnego czasu ulubione moje pożywienie, gdy jestem w drodze.

Moi towarzysze dziwią się temu bardzo.

— Kiedyś my też tak jedli — odzywa się podziwiał już Sawiniec — ale teraz to już nikt na to nie spojrzy.

Pospieszamy, bo mamy przebyć jeszcze 55 km. Opowiadam im o kraju o Wystawie w Poznaniu. Słuchają z ciekawości. Zaczynamy śpiewać: Jak to na wojenne ładnie, kiedy ulan z konia spadnie, o kalinie z liściem szerokim i o jaworze, co na gorze stoi. Śpiewają i nasłuchują się nie mogą. Płynnie pieśń polską i echo ją niesie przez gęsty bór aż hen do apurkańskich gór.

Znowu wjeżdżamy w lasy dziewicze, w których mieszkają półcywilizowani Indianie. Umyslnie zbaczamy z drogi, aby się zetknąć z nimi. Przyjeżdżamy do jakiegoś szalasu, pokrytego liśćmi z palm. Skoro nas zobaczyli, poczęli uciekać w zarośla. Wyciągnąłem szybko aparat i zdążyłem uwiecznić na kliszy choć kilku uciekinierów. Pozostał tylko jakiś starszy jegomość o rysach grubych i nieregularnych, który spoglądał na nas z podębem. Ubrania nie miał żadnego, oprócz waskiej przepaski na biodrach. Udobruchołem go świecidełkami, poczem wszedłem do szalasu. W środku paliło się ognisko. Pod ścianami leżały wielkie kawały kory drzewnej; widocznie ich łoża.

Z Indianami tymi zetknąłem się jeszcze kilka razy. Nie obyło się przytem bez przygód i małej awanturki. Ale o tym innym razem.

Późnym wieczorem zajeżdżamy do Candido de Abren. Jest to prawie że najmłodsza kolonia w zachodniej Paranie. Istnieje bowiem od sześciu dopiero lat. Gdyby nie malarja, byłaby już dobrze zaludniona. Jednak z obawy przed tą chorobą ludzie niechętnie idą w te strony. Rząd sprzedaje tu ciągle jeszcze loty po 100 morgów za naszych 4 złote za morg.

Jest tu mała kapliczka, zbudowana przez Brazylijan i Polaków. W niej to odprawiam nabożeństwo. Denerwują mnie trochę częste wystrzały przy wejściu do kapliczki.

— To z radości, proszę księdza — tłumaczy mi po mszy św. jeden z kolonistów.

Za Candido de Abren już niema osiedli. Są tylko bory dziewicze — odwieczne bory. Niedawno jeszcze mógł tam iść każdy, aby zabrać sobie ziemi do woli. Była to ziemia bezpańska. Dziś dzięki machinacjom zajęli tę ziemię różni speculanci, jak Harry Helvig, Canero i inni. Mają jej po miljonie morgów i więcej.

Niedawno temu francuski hrabia de

Laguiche kupił od nich 25 tys. morgów za 50 tys. złotych i wśród tych lasów odwiecznych wybudował sobie dom.

Pojechałem tam, aby odprawić mszę św. P. vicomte ogromnie się ucieszył. Zabawiłem tam pewien czas. Przysłu chiwałem się dziejom człowieka, któremu Europa już obrzydła.

Pewnego razu, wskazując z wysokiego szczytu na owe bezkresne przestrzenie leśne rzekł do mnie:

— Księżo to kraj mlekiem i miodem olinący. Wysyłacie obecnie Polaków do dzikiego Peru, przysyłacie ich i tutaj

A może miał rację?

Wróciłem do Candido de Abren a stąd znowu dalej. Jechałem na całą drużyną. Oprócz Polaków jechali również p. Angenos Pereira Santo, rządowy administrator kolonii i milusienki lekarz dr. Viera de Miranda.

Przystaliśmy u granic kolonii. Fotografuję z konia a potem pożegnanie. Posypały się wiwaty i nie miały końca radosne okrzyki:

Viva a Polonia! — Niech żyje Polska!
Viva o Brasil! — Niech żyje Brazylja!
Ks Posadzy.

Wielka katastrofa kolejowa

Przy wykolejeniu pociągu pasażerskiego 45 osób zostało zabitych a 36 odniosło rany

Moskwa, 24. 9 (PAT.) Według doniesień z Wiatki pociąg pasażerski, łączący Moskwę z Syberją, wykoleił się na 81 km. w pobliżu Wiatki.

Dwa wagony zostały zupełnie rozbite. 26 osób odniosło ciężkie rany a 10 lżejsze obrażenia.

Moskwa, 24. 9 (PAT.) Agencja Tass donosi, że według ostatnich wiadomości przy wykolejeniu pociągu pasażerskiego w pobliżu Wiatki zabitych zostało 45 osób a 36 odniosło rany.

Wzory odznaczeń dla wystawców Powszechnej Wystawy Krajowej

Wielka nagroda — Dyplomy honorowe — Medale

Warszawa 25. 9 (Tel. wł.) Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów ustanowiono następujące wzory odznaczeń państwowych do nadawania na PWK:

I. Odznaka „Wielkiej nagrody” (Grand Prix) w formie krzyża — z jednej strony zawierać będzie stylizowany wizerunek orła państwowego i napis „Powszechna Wystawa Krajowa 1929 Poznań” a na odwrotnej — wizerunek Prezydenta Rzeczypospolitej oraz napis „za chlubne wyniki pracy”.

II. Odznaczenie „Dyplom honorowy” zawierać będzie wizerunek orła państwowego, litery R. P., napisy „Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu 1929” symboliczne oznaczenie prze-

mysłu, handlu, rolnictwa i górnictwa oraz fragment wystawy.

Dalej idą odznaki medali — złoty, srebrny i brązowy — które z jednej strony będą zawierały stylizowany wizerunek orła państwowego i napisy „Powszechna Wystawa Krajowa” „Poznań” „1929” a na stronie odwrotnej wizerunek Prezydenta oraz napis „za chlubne wyniki pracy”.

Odznaczenia będzie nadawał minister przem. i handlu w porozumieniu z właściwymi ministerstwami. Minister przem. i handlu podpisuje również dyplomy honorowe i wydaje dowód nadania odznaczenia wielką nagrodą i medalami. (w)

Śmiertelny wypadek samochodowy

Berlin, 24. 9 (PAT.) Wczoraj w Charlottenburgu miał miejsce ciężki wypadek samochodowy. Mianowicie samochód, którym jechał von Wollang z żoną, która odwoziła właśnie z kliniki, i pielęgniarką, zderzył się z innym samochodem. Pani v. Wollang poniosła śmierć na miejscu a mąż jej uległ ciężkim obrażeniom.

Państwo von Wollang znani byli w Berlinie z szerokiej akcji filantropijnej.

Szczątki balonu

Paryż, 24. 9 (PAT.) Depesza z Zagrzebia donosi, że w pobliżu Kamenicy znaleziono szczątki francuskiego balonu kulistego, na którym były ślady krwi.

Zachodzi obawa, że są to szczątki balonu, który w sobotę odleciał z St. Cloud i o którym brak było dotychczas wiadomości.

Powrót „Wilji”

Warszawa, 24. 9. (AW) Wczoraj powróciła do portu wojennego Gdyni O. R. P. „Wilja” z podróży ćwiczebnej po Bałtyku.

Sensacyjne aresztowanie

W ubiegłym tygodniu aresztowano w Daszewicach pod Kórnikiem właściciela jednego z hoteli poznańskich p. S. F., przeciwko któremu istnieją poszlaki o współudziale w morderstwie.

Tło sprawy jest następujące: Ubiegłego roku przybył do Daszewic rzekomo celem kupna majątku pewien obywatel amerykański, który nagle zainicjował bez wieści a wszelkie dochodzenia pozostały wówczas bez rezultatu. Dopiero w ostatnich dniach jedna ze służących p. F. doniosła policji, jakoby Amerykanin ów został zamordowany, a współudział w zbrodni zarzucała swemu chlebodawcy.

Wskutek doniesienia policja śledcza ujęła posadzonego jeszcze we czwartek ubiegłego tygodnia.

Prowadzone energicznie śledztwo wyjaśni niewątpliwie, czy jest to zarzut uzasadniony, czy też ewentualnie osobisty akt zemsty, dokonanej przez służącą na osobie p. F. (jj)

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień 25 bm.:

Na południu i południowym wschodzie kraju jeszcze zachmurzenie duże z zanikającymi deszczami, poza tem zachmurzenie zmienne, malejące. W całym kraju chłodno, słabe wiatry północno - wschodnie i północne.

KALENDARZYK

Środa, 25 września 1929.
Słońce: wschód 5.43 — zachód 17.45; —
długość dnia 12 godz. 2 min
Księżyc: wschód 20.56 — zachód 13.57; —
przed ost. kwadrą.
Kal. rz. k.: Ładysław Bł.; jutro Józefat Bł.
Kal. słow.: Świętopełk; jutro Ładysław Bł.

Zebrania

Dziś o 9 Kongr. Dzieci Marji Pań Wiejskich w kapł. sodal. O.O. Jezuitów;
o 19.30 Sodalicja Panien Urzędniczek, w salce przy ul. Wodnej 8;
o 20 Nar. Org. Kobiet (Jeżyce) u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16.
Jutro o 18 Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości u p. Jarockiego, ulica Masztalarska 8a;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Romana Kossobudzkiego o godz. 15.30 z kapł. Św. Józefa. — Śp. Jak. Tomelki o godz. 15.30 z kapł. szpitala wojskowego.

Licytacje

Dziś o 11 Św. Marcin 62 — 2 beczki oliwy;
o 11 ul. Skośna 16 — szafa żel., masz. do pisania, 3 biurka, biblioteka;
o 11.30 ul. Wieżowa 10 — kompl. mebli do saloniku;
o 12 ul. Marc. Mottego 3 — wialnie, dolowniki;
o 12 Stary Rynek 55 — torebki damskie, walizki;
o 12 ul. Patr. Jackowskiego 33 — ubrania;
o 12.30 i godz. 13 Św. Marcin 62 — maszyna do pisania, samochód;
o 14 Św. Marcin 62 — towary drogeryjne;

Niebywałe zainteresowanie w Poznaniu filmem p. t.

„Bezbożne Dziewczę”

„BEZBOŻNE DZIEWCZĘ” cieszy się nadal rekordem powodzenia na ekranie „Słońca”. Na poniedziałkowe i wtorkowe przedstawienia znowu zabrakło biletów a tłumy publiczności odchodziły od kas. W całym mieście lotem błyskawicy rozszalała się wieść o wielkich artystycznych walorach filmu, niezwykle mocnej, porównawczej wprost treści i cudownej grze artystów — nie więc dziwnego, że frekwencja publiczności jest olbrzymia!

„BEZBOŻNE DZIEWCZĘ” winien zobaczyć każdy!

Po filmie tym ukaże się na ekranie „Słońca” drugie z rzędu arcydzieło p. t. „ŁÓDź PODWODNA S. 44”, porywający dramat miłości i obowiązku, obfitujący w wstrząsające momenty.

„ŁÓDź PODWODNA S. 44” wyświetlana jest wszędzie z olbrzymim powodzeniem — niewątpliwie więc i w Poznaniu obraz zyska sobie należne uznanie.

Ciągnięcie loterii

Warszawa 25. 9 (Tel. wł.) Wczoraj w 15 dniu ciągnięcia piątej klasy 19-tej loterii państwowej padły następujące większe wygrane:

10.000 zł — 11 690, 122 984, 135 930;
5.000 zł — 2 675, 44 152, 52 179, 62 919, 64 096, 117 865, 139 001, 160 077, 163 991.

Zł 15.000,—

które znowu padło w 14 dniu ciągnięcia na nr. 160300, to zwykłe zdarzenie w mojej nawiadce

SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

J. RADOMIŃSKI

Aleje Marcinkowskiego nr. 14

(obok Podgórnej), zp 19151

Jeżeli jeszcze nie grasz? spróbuj zaraz

MIECZYSLAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

28)

— Tak, tak — bąknął, trawiąc jeszcze w sobie poprzednie słowa baronowej. — Niewątpliwie dobrze będzie się paniom trochę przespać.

Kobiety pożegnały panów. Butrymowicz ruszył zaspionym za niemi.

Niecierpliwie szarpał wasy. W chwili odejścia rozległ się gwizdek, potem długotrwałe trąbienie syreny okrętowej.

Spuszczono łódź. Przez luk boczny statek przyjął na pokład portowego pilota.

— Chciałem pana, kochany kapitanie, zapytać o jedną rzecz — zaczął

Soplica, nawracając do gnębiącej go myśli.

Ujął Francuza pod ramię i wyprowadził na górny pokład. Mgła opadała szybko. Przez rozwiązane jej smugi, niby przez podarty welon ślubny, przeźierały barwy wschodzącego dnia na horyzoncie. Gdzieś ku górze rozpadły się zapalone subtelnie ognie brzasku i, spadając refleksami na morze, pokryły je srebrno - zieloną łuską — het w dali zarumieniona, jak rozlana smuga dukatowego złota. Kapitan myślał w tej chwili, że tak musza wyglądać dolary SSoplicy. Westchnął.

Stanęli przy wyżce pilota. Morze było ciche, spokojne i uroczyste. Przestrzeń sprawowała nabożeństwo budzącego się nad polskim morzem poranka.

Soplica obejrzał się poza siebie. W dali ciemno - szmaragdową zielenią, wspinały się ku niebu góry lasów — niezmiernie przestrzeń lasów, a na tem tle już bliżej ku wybrzeżu szarza-

ły kępy białych domków. Tuż, już na plaży, w jednym z większych budynków skrzyły się potokiem blasków okna. Ciche dźwięki muzyki — dolatywały, ślizgając się po zastygłej fali.

— Czy pan nie może mi powiedzieć, kapitanie, kto jest ta pani?... Myślę o pani Agnes.

Francuz cofnął się cokolwiek w stronę, wydał głuchy dźwięk zamyślenia, przynaglony jednak natęczył spojrzeniem Soplicy, wijąc się, odparł:

— Jak już mówiłem, kompanja nasza nie wkłada na kapitana statku obowiązku policjanta... Pasażerowie, którzy wykupili karty przejazdu, są wszyscy jednakowi i nieznani... Ich osoby..., właściwie nie mam prawa — seplenić.

W tej chwili spotkał się z lekceważącym ruchem ręki, którego wartość poparło jeszcze mocniej sondujące spojrzenie Soplicy.

— Mais moi, je suis un ami de Pologne. Vraiment, je suis un ami...

— Więc? — zimno cedził Soplica.

— Ta pani, pani Agnes, c'est une baronesse. Baronesse de Ranzau Manilloff. C'est une tres gentille femme.

— Nic więcej? — indagował Soplica.

— Podobno niebezpieczna kobieta dla mężczyzn — dodał szybko.

— To niewiele — uśmiechnął się ironicznie Soplica.

Francuz na znak swej skromności i neutralności strzepnął palcami.

— Odniosłem jednak wrażenie, że pan, kapitanie, zna tę baronową już nie od dzisiaj.

Francuz wiał się, jak nadeptana stonoga.

— Oui, oui... pani baronowa już nie po raz pierwszy odbywa ten rejs, więc...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDY WYCIECZKI w dniu 25 września

6,41 wycieczka dziennikarzy węgierskich
15,30 „Młodzież się bawi”, arena P. W. K.

KALENDARZYK

26 września otwarcie IV i ostatniej wystawy ogrodniczej.

27 września otwarcie ogólnopolskiego zjazdu kupiectwa.

28 września zawody konne na arenie P. W. K., kiernasz ludowy T. C. L.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł rodziny z conajmniej 5 osób wykaz osobisty od osoby — 2 zł studenci i żołnierze — 2 zł wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł bilet tygodniowy — 15 zł bilet mies. (z fot.) 20 zł dla dalszych członków rodziny — 10 zł wystawa sztuki (osobno) — 1 zł wystawa łowiecka osobno — 1 zł wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł palniarnia osobno dorosli — 1 zł dzieci 5 gr — Biletów stalych już się nie sprzedaje — Od godziny 16 cała P. W. K. — 1 zł. dzieci 50 groszy

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE
od godziny 9-23. Pawilon zamyka się o godz. 18. Część terenu zachodniego — „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano — Kasy przy ul. Wesołańskiego zamyka się o godzinie 1

PRZEWODNICY

Wlkp. Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 1-3 (tel. 79-48) dostarcza przewodników i ulgowe bilety; opiekuje się wycieczkami.

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek” gmach P. K. O. Bukowska (8-21) — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługa publi. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51 tel. 72-33

BILETY KOLEJOWE

Polsk. biuro podróży „Orbis” — Pawilon 3, Komunikacji tel. 71-93

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł dwa łóżka — 16 zł; II kl. 10 i 14 zł; III kl. 8 i 11 zł; IV kl. 6 i 8 zł

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę cenę podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob. 20%, ponad 14 dob. 30%, ponad 6 tygodni 40%

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Pan Twardowski”, godz. 20.

Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.

Teatr Nowy: „Pan naczelnik, to ja...”, godz. 20.

Teatr szkolny: „Wieczornica góralska”, godzina 19.

Teatr Rewia na P. W. K. (Świądeckich 12) godz. 19.15 „Kuligi”.

godz. 22.15 „Jazda na Wystawę”.

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kuriera Pozn.” św. Marcin 70, tel. 14-76

Automobilklub Wlkp. Kantaka 1 tel. 33-39

Biuro Kwaterunkowe Dworzec zachodni ul. marszałka Focha tel. 77-50

Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych paw. 20 tel. 72-31

Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42 tel. 72-30

Dyrekcja PWK Grunwaldzka 22 tel. 71-71

Informacja na P. W. K. paw. 20 tel. 72-31

Przechowywanie dzieł na P. W. K., pawilon 34/9-19

Wielkopolski Związek Popierania Turystyki ul. Bukowska 3 tel. 79-48

Adresy gości P. W. K.

Andrzejewo:

Jadcak, „Francuski”

Artasów:

Krysztofowicz Jan, „Polonia”

Bazyła:

Epstein, „Britania”

Berlin:

Bernstein Richard, „Polonia”
Bloch Lucja, „Polonia”
Dunkelberg, „Monopol”
Feder Ernst, „Polonia”
von Gerlach Helmut, „Polonia”
Glaser Gustaw, „Britania”
v. Hoerschelmann, „Francuski”
Hurowicz Elias, „Polonia”
Schlesinger Feliks, „Continental”
Steindorf Hans, „Polonia”
von Verizen Friedrich, „Polonia”
Zaleski Szczepny, „Polonia”

Białystok:

Wolski, „Britania”

Bielsko:

Lasocki, „Britania”

Brzeżany:

Czuruk Franciszek, „Royal”

Bufallo:

Falbot, „Britania”

Bydgoszcz:

Brauer Gustaw, „Royal”
Dykier Wl., „Continental”

Chełmno:

Karniewski, „Britania”

Chodaków:

Kozierowski Antoni, „Polonia”

Cieszyn:

Opitz, „Britania”

Czechosłowacja:

Sitte Rühlana, „Polonia”
Barcal i Bach, „Polonia”
Brunsny i Penicka, „Polonia”
Budlicki i Cramoska, „Polonia”
Cabaluka Józef, „Polonia”
Ceryn Jan, „Polonia”
Flakla i Libra, „Polonia”
Hak i Hakooa, „Polonia”
Jahoda Rudolf, „Polonia”
Krapil i Poppe, „Polonia”
Mengler i Zippek, „Polonia”
Nowasaa, „Polonia”
Paseć i Pechac, „Polonia”
Roszypal i Celechowsky, „Polonia”
Samek i Kindl, „Polonia”
Stibor i Sumelhaus, „Polonia”
Tasingbauer i Sukal, „Polonia”
Zednikel i Skenicki, „Polonia”

Częstochowa:

Ordon, „Monopol”
Wollmanowa, „Francuski”

Dąbrowica:

Kagan Izak, „Polonia”

Drezno:

Sluka, „Francuski”

Gdańsk:

Beck z żoną, „Monopol”
Ciaszyk, „Francuski”
Garbarski, „Britania”
Gönda Paul, „Polonia”
Grodnicki Ludwik, „Polonia”
Holunder, „Britania”
Johst Willy, „Continental”
Korzeń Napoleon, „Polonia”
König Gustaw, „Polonia”

Genua:

Marotte Henry, „Britania”

Godula (Śląsk):

Strzyż Franciszek ks., „Bazar”

Gostyń:

Batko ks., „Francuski”

Gozdanin:

Szrant Aleksander, „Continental”

Grudziądz:

Nowicki, „Britania”

Katowice:

Laub Feliks, „Polonia”
Rokita, „Polonia”
Salkowski, „Britania”
Steinitz Eryk, „Polonia”

Kępa:

Krzeszkiewicz Stanisław, „Polonia”

Kobylin:

Fengler Antoni z rodziną, „Continental”

Komierowo:

Komierowski Tomasz, „Bazar”

Korczyna:

Szeptycki Stanisław, „Bazar”
Wilner Józef, „Monopol”

Kraków:

Bisanz, „Polonia”
Scipio del Campo hr., „Polonia”
Cerauder Bogusław, „Britania”
Chrostewski Aleksander, „Britania”
Feinstein, „Britania”
Fraenkel Leon, „Polonia”
Gabrys dr., „Britania”
Kowenicki Jan, „Bazar”
Kropaczek Franciszek, „Polonia”
Kulinowski Józef ks. dr., „Monopol”
Pochwański Kazimierz, „Bazar”
Potocka Krystyna hr., „Polonia”
Szarłowska, „Francuski”
Tusch, „Francuski”
Urban Adam, „Polonia”
Zuziak Wiktorja, „Polonia”

Król. Huta:

Rudzi, „Francuski”
Rutkowski Marjan, „Bazar”

Krynica:

Zagórski, „Britania”

(Ciąg dalszy na str. 4)

Odnaczenia wystawców na P. W. K.

Opublikowanie nazwisk wystawców, odznaczonych wielkimi i małymi złotymi, wielkimi i małymi srebrnymi, brązowymi medalami, oraz dyplomami uznania, nastąpi dnia 30 bm. podczas uroczystości zamknięcia wystawy. Jak się dowiadujemy, lista odznaczonych jest już ukończona i zamknięta.

Rozdanych będzie 149 wielkich złotych medali, 172 małych złotych medali, 277 wielkich srebrnych medali, oraz wiele medali brązowych i dyplomów uznania.

Szczegółową listę odznaczonych „Kurjer Poznański” ogłosi w wydaniu wieczornym w dniu zamknięcia PWK.

Kolej ułatwi zwinięcie wystawy

W związku z rozpoczęciem się transportów eksponatów z P. W. K. z dniem 1. 10. rb. Dyrekcja Kolei Państwowych urządzi w Wieży Górnośląskiej na terenie „A” specjalną ekspozyturę ekspedycyjną, której zadaniem będzie przyjmowanie zwykłych przesyłek drobnicowych w większych ilościach przeznaczonych na dalsze odległości. Chodzi tu głównie o przesyłki takie, które razem wzięte z jednego lub dwóch dni, nadawać się będą do sformowania całych wagonów wprost do pewnych dalej położonych stacji, jak Łódź, Warszawa, Skarżysko, Radom, Częstochowa, Wilno, Katowice, Kraków, Bielsko, Lwów, Toruń, Bydgoszcz i Gdańsk, oraz do przylegających do tychże stacji odcińków. Ekspozytura ta otwarta będzie do przyjmowania przesyłek, oraz dla udzielania wszelkich informacji pod tym względem, codziennie od godziny 8 do 18-tej. Wszelkie zaś inne przesyłki w mniejszych ilościach i na krótkie odległości, nadawać należy w właściwych ekspedycjach, t. j. towarowej lub pociesnej.

Ekspedycja towarowa przyjmować będzie w tym czasie przesyłki od godziny 7 rano. O godz. 16 zamykać się będzie bramą dojazdową, ażeby w ten sposób umożliwić odprawę do tej godziny.

ny nagromadzonych interesentów. Ekspedycja pociesna czynna będzie bez przerwy do godz. 18 wieczorem.

Przesyłki ekspresowe eksponatów nadawać się będzie w celu uniknięcia zbędnego natłoku w westybulu dworca osobowego, w pierwszych dniach po zamknięciu P. W. K., w ekspedycji pociesnej, która dla tych przesyłek także otwarta będzie do godz. 18.

Wystawcy we własnym interesie zechcą załatwić się ze swymi przesyłkami w godzinach przedpołudniowych, gdyż w porze obiadowej i popołudniu ze względu na wzmożony ruch jesienny, spodziewany jest ogromny natłok, który częstokroć spowodować może dłuższe wyczekiwanie wystawców na swą kolejkę.

Dyrekcja Kolei Państwowych ze swej strony poczyni także wszelkie możliwe wysiłki, by transport powrotny eksponatów, jak również odprawa przesyłek, wogóle odbyła się jaknajsprawniej i terminowo.

Wszelkich dalszych informacji co do zwrotnych przesyłek eksponatów, udzieli naczelnik oddziału eksploatacyjnego przy głównym dworcu w Poznaniu p. inż. Nowakowski, oraz pp. kierownicy ekspedycji towarowej, pociesnej i bagażowej w Poznaniu.

Wycieczka dziennikarzy węgierskich

Dziś rano o godz. 6.41 przybyła z Budapestu do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K., wycieczka dziennikarzy węgierskich.

W skład wycieczki wchodzi: Zsolt de Harsanyi, Teodor de Bietl, Stefan Szirmai, dr Andrzej de Radnay, dr Rudolf Szanto, dr Emeryk Balint, dr Jerzy Kaldor i R. Klis, którzy reprezentują największe i najpoważniejsze gazety węgierskie.

Dziennikarze węgierscy zabawią w naszym mieście do soboty 28 bm., w którym to dniu udadzą się do Gdyni.

Przyjście minister rolnictwa Turcji

W tych dniach przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, p. Ishan Abidin Bej, wiceminister rolnictwa Turcji.

Przyjazd wysokiego dygnitarza do Polski i na PWK, ma doniosłe znaczenie dla naszego przemysłu i handlu, który w ostatnim czasie współpracuje z Turcją na dosyć szeroką skalę. Wice-

minister Ishan Abidin Bej przyjazdem swoim ma jeszcze pogłębić te stosunki, gdyż jak się dowiadujemy, odwiedzi cały szereg wielkich firm przemysłowych polskich, gdzie, oprócz zaznajomienia się z produkcją, zbada możliwości wzmoczenia eksportu maszyn rolniczych do Turcji.

Francuska misja ekonomiczna w Polsce

Pod powyższym tytułem daje „L'Usine”, czołowe pismo francuskiego przemysłu, obszerny kilkunastoniowy artykuł, zawierający dokładne sprawozdanie z wizyty francuskiej misji gospodarczej w Polsce. Sprawozdanie to jest pełne słów uznania i odziewu dla polskiej pracy. Specjalną uwagę poświęcił oczywiście uczestnicy wycieczki Powszechnej Wystawy, o której traktuje dłuższy rozdział artykułu, pełen entuzjazmu.

Resztę sprawozdania zajmują wy-czerpujące opisy poszczególnych gałęzi polskiego przemysłu i jego ośrodków. Przy końcu zapowiada się ukazanie się dalszego ciągu artykułu.

Polonez pożegnalny

W ostatnim dniu Powszechnej Wystawy Krajowej, po oficjalnym zamknięciu Wystawy przez dostojników państwowych i obywatelskich, projektowany jest wspaniały polonez pożegnalny, który, po defiladzie przed dostojnikami, przemierzy tanecznym krokiem, przy dźwiękach polonezu Ogińskiego, wszystkie tereny P. W. K., żegnając je tym staropolskim zwyczajem.

Jaknajszersze sfery społeczeństwa winny wziąć udział w tym polonezie, jednoczącym w swych szeregach wszystkie stany. Urzeczywistnienie tej pięknej myśli wymaga współpracy społecznych organizacji, instytucji i pojedynczych osób, zwłaszcza wobec potrzeby urozmaicenia pochodów polonezowego strojami polskimi. Obecność licznej reprezentacji Banderii Krakusów z grodu Podwawelskiego daje gwarancję, jak najpiękniejszego obrazu całej imprezy.

Wzywa się zatem do jak najserdeczniejszego poparcia tego polonezu pożegnającego, by wypadł jak najbardziej imponujący i pamiątkowy.

Stowarzyszenia i osoby, chcące wziąć udział w polonezie w strojach kostiumowych, w kontuszach lub strojach ludowych, zechcą zgłosić się telefonicznie lub osobiście w Biurze Centralnym T. C. L. w Poznaniu, ul. Franc. Ratajczaka 16, tel. 10-50.

Ł torketka na P. W. K.

Huragan w „Wesołym Miasteczku”

W ubiegłą niedzielę nad całą Polską szalały silne burze.

Pozbawione najwidoczniej humoru nie zatrzymały się nawet przed bramami „wesołego miasteczka” i poczyniły tam spustoszenia.

Rozpętałe wichry uderzyły z całą mocą w rusztowanie „wodnej ślizgawki”. Belki nie wytrzymały naporu; rusztowanie przechyliło się i legło na ziemi. Wypadku z ludźmi nie było, ale właściciel imprezy mówi o szkodzie 20 tysięcy złotych.

Pokonawszy „wodną ślizgawkę”, wichry ruszyły przeciw pagodom chińskim, ozdobionym sznurami flaszek z zawartością, naśladującą przeróżne likiery i wódki. Pagody stały się meżny opór, ale liczne butelki straciły równowagę i spadły w dół. Zafarbowana woda, imitująca likiery i wódkę, wsiąkała w ziemię, razem z kroplami zwyczajnego dżdżu.

Dziś są jeszcze ślady niedzielnego huraganu.

Wejście na „wodną ślizgawkę” zabite na głucho: „ślizgać” nie ma się po czem. Szeregi butelek na pagodach są mocno przetrzebione, zaś u dołu, na ziemi, znaleźć można jeszcze kawałki szkła.

Szczątki butelek można właściwie tylko widzieć, nie znaleźć, bo miejsce katastrofy fałszowanych likierów i wódek, odgrofiono barjerą.

Informacji o przystankach i odjeździe autobusów udziela sekretariat Związku Przedsiębiorstw Autobusowych przy ulicy Kantaka nr. 1 w godzinach od 9 do 1 i od

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KRONIKA MIEJSCOWA

— Czechosłowacki konsul w Poznaniu Ing. Zdenek Matousek wyjechał do Pragi na uroczystości św. Wacława. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie sekretarz p. J. Svoboda.

Z TEATRÓW

Teatr „Rex” na P. W. K.

Dziś i codziennie o godz. 19 min. 15. wielka rewia p. t. „Kulig”, o godz. 22 min. 15. pełna humoru „Jazda i Wystawa”. 120 osób na scenie — 800 kostiumów. Bilety wcześniej nabywać można w składzie cygar p. Zygarewskiego, ul. Gwarna, narożnik ul. 27 Grudnia i w kasi. teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dw 1583

FILM

„Tempo, tempo!” — Kino „Colosseum”.

Dyrekcja kina zrobiła pociągnięcie, które nazwać można eksperymentem śmiałym, dotychczas nieznanym na poznańskim gruncie filmowym.

Wszak film ten widzieliśmy przed tygodniem w „Bajce” na Łazarzu, gdzie siedł wśród niesłabnącego powodzenia. Jeśli się okaże, że w kinie „Colosseum” obraz będzie miał podobne wzięcie u publiczności — a tego należy się spodziewać — wówczas będziemy świadkami dość oryginalnego wypadku. Będzie to mianowicie pewnikiem racjonalności zakładania kin dzielnicowych, których interesy potrafi zaspokoić własna publiczność, rekrutująca się z mieszkańców danego przedmieścia, z drugiej natomiast strony otrzymamy dowód, iż kino w śródmieściu może śmiało sięgać po programy, grane w jednym z kin dzielnicowych. Podobny zresztą objaw spotyka się w każdym większym mieście.

O filmie samym wypowiedzieliśmy nasze zdanie już w swoim czasie. Wystarczy jeśli powtórzymy, że obraz wart jest zobaczenia i nikomu nie sprawi zawodu, a dla amatorów filmów sensacyjnych będzie nielada przyjemnością. (a.)

Dział gospodarczy

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, dnia 24 września 1929.

Spędzono: wołów 85, buhai 18, krów 411, bydła 644 w sumie 1:80, cieląt 517, owiec 268, Razem 3 49 zwierząt.

Płacono za 100 kg żywej wagi za: (Ceny loco Targowisko Poznań łącznie z kosztami handlowymi.)

Bydło:

Woły:
a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane . . . 160—170
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 . . . 146—156

Stadniki:
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej . . . 160—170
b) pełnomięsiste, młodsze . . . 146—154
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze . . . 124—136

Jałówki i krowy:
a) pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej . . . 162—170

b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 . . . 148—158
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki . . . 126—141
d) miernie odżywione krowy i jałówki . . . 100—106
e) licho odżywione krowy i jałówki . . . 000—006

Cieleta:

b) najprzedniejsze cieleta tuczne . . . 236—250
c) średnio tuczne cieleta i najprzedniejsze ssaki . . . 216—230
d) mniej tuczne cieleta i dobre ssaki . . . 180—200
e) liche ssaki . . . 160—170

Owce:

Opasy chlewne:
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne . . . 140—170
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce . . . 130—136
c) miernie odżywione skopy i owce . . . 120—126

Opasy polne:

a) jagnięta tuczne . . . 100—110
b) liche jagnięta i owce . . . 000—100

Świnie:

a) tuczne ponad 150 kg żywej wagi . . . 256—264
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi . . . 246—252
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi . . . 230—236
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi . . . 218—226
e) mięsiste świnie ponad 80 kg . . . 200—210
f) maciory i późne kastraty . . . 100—110

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 24. 9. (PAT.) Londyn zł za 1 f szt. 43.23; Nowy Jork za 100 zł 11.25; Berlin za 100 zł 46.90—47.30; Wypł. na Warszawę, Katowice i Poznań 46.97 50 do 47.17 50; Gdańsk za 100 zł 57.78—57.92; tel. wypł. na Warszawę 57.75—57.89; Praga za 100 zł 377.65—379.65; Wiedeń za 100 zł 79.56—79.84; Zurych za 100 zł 58.20.

GIELDY PIENIĘŻNE

Lwów w, 24. 9 (PAT.) Akcje: Chodorów 150—151; Gazy Wschodnie 20.25—20.75.

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze str. 3.)

Leningrad:

Jacoreff Tatiana, „Polonia”.

Londyn:

Robertson Willy, „Britania”.

Lwów:

Adamski Leonard, „Britania”.

Wajdowicz Tadeusz, „Royal”.

Łańcut:

Bartosik Antoni, „Polonia”.

Łomża:

Rzędziasz Henryk, „Monopol”.

Łódź:

Berlinerowa Stanisława, „Britania”.

Eisert Karol, „Polonia”.

Kaplańska Irena, „Polonia”.

Kohn z żoną, „Monopol”.

Litwin Paweł, „Polonia”.

Reichman Mirla, „Polonia”.

Simon Gustaw, „Polonia”.

Wagner, „Francuski”.

Łuck:

Lipińska z córką, „Polonia”.

Matwy:

Nehring z żoną, „Continental”.

Michałowice:

Mordko Kaju, „Polonia”.

Mościska:

Suchodolski Edward, „Polonia”.

Murawa:

Kajewski Adam, „Polonia”.

Opole:
Steiner Gustaw, „Polonia”.

Pakość:
Jurkówna Stanisława, „Britania”.

Paryż:

Varnier, „Britania”.

Piasieczno:
Górczyński z rodziną, „Polonia”.

Praga:

Haftel Jan, „Monopol”.

Przemysł:
Honigwachs dr., „Francuski”.

Witczak Stanisław, „Polonia”.

Radom:

Abramowicz, „Francuski”.

Barwicki, „Polonia”.

Lipski Piotr, „Polonia”.

Przyłuski R. z żoną, „Continental”.

Rybnik:

Szczepański Jan, „Royal”.

Ryga:

Danold Day, „Bazar”.

Rzym:

Donati Carlo, „Polonia”.

Sanok:

Jasiński Władysław z żoną, „Monopol”.

Sarbinowo:

Czartoryski Adam ks., „Polonia”.

Siedlce:

Dziewiecki Tomasz, „Polonia”.

Skulsk:

Kwilecka hr., „Polonia”.

Sobótka:

Sagin Kazimierz, „Polonia”.

Sosnowiec:

Swazins Małgorzata, „Polonia”.

Szarif S., „Monopol”.

Stanisławów:

Margoszes Izak, „Polonia”.

Silberherz Henryk, „Polonia”.

Stobnica:

Fajans Henryk, „Polonia”.

Suche:

Tarnowski Julian hr., „Bazar”.

Szczecin:

Bernstein Max, „Britania”.

Tokio:

Quintain, „Britania”.

Toruń:

Derczyński, „Britania”.

Hermann Jerzy, „Britania”.

Trzaniec:

Wielńska Feliksa, „Royal”.

Warszawa:

Bagiński Ryszard, „Polonia”.

Battaglini, „Polonia”.

Baranowska Wanda, „Polonia”.

Biesiadecki Wojciech, „Polonia”.

Błaszkiwicz, „Polonia”.

Bohdanowicz, „Polonia”.

Chromiecki, „Polonia”.

Clykynsz Waldemar, „Polonia”.

Długoborski, „Royal”.

Doryk, „Francuski”.

Dziemiszewiczowa, „Polonia”.

Fiszel, „Francuski”.

Frenklowa, „Polonia”.

Fronowicz Stanisław, „Polonia”.

Frumecki Jakób, „Polonia”.

Giertycka, „Polonia”.

Gombrowicz Marek, „Polonia”.

Ilmiewicz Zbigniew, „Britania”.

Jackowski Edmund z żoną, „Polonia”.

Jankowski Kazimierz, „Polonia”.

Jaśkiewicz, „Polonia”.

Jurkowski Władysław, „Britania”.

Kamieniecka, „Polonia”.

Karczewski Marcelli, „Polonia”.

Kesik Dominik, „Royal”.

Komornicka, „Polonia”.

Korybudaszkiewicz, „Francuski”.

Kowalska, „Francuski”.

Koźmiński Julian, „Continental”.

Krasicki Kazimierz, „Polonia”.

Krawiecki Józef, „Polonia”.

Kryszak Mieczysław, „Royal”.

Langner, „Monopol”.

Lasocki Zygmunt, „Continental”.

Lorentowicz z żoną, „Polonia”.

Łabędzi Julian, „Polonia”.

Makowska Zofia, „Polonia”.

Marcewskiego Jan, „Polonia”.

Michalik, „Polonia”.

Moritzowa Marja, „Polonia”.

Moritz Witold, „Polonia”.

Muellerowa Zofia, „Polonia”.

Ochocka, „Polonia”.

Opęchowski Ed., „Continental”.

Orczykowska Jadwiga, „Polonia”.

Pawlikiewicz, „Francuski”.

Petersówna, „Polonia”.

Piotrowska, „Polonia”.

Pikielny Wiljam, „Polonia”.

Du Plessix Bertrano, „Polonia”.

Podhorska, „Polonia”.

Podhorski Franciszek, „Polonia”.

Pogorzelska Helena, „Bazar”.

Prątkopf Stanisław, „Polonia”.

Próchnicka, „Polonia”.

Radwan Antoni, „Polonia”.

Radzyńska, „Polonia”.

Rafałowicz Alfred, „Bazar”.

Raczyński i Miller, „Polonia”.

Rompalski Kazimierz, „Polonia”.

Rotszyl Jadina, „Polonia”.

Rozewerth Stanisław, „Polonia”.

Schlager Rebeca, „Polonia”.

Schneider Fryderyk, „Polonia”.

Sewszowski Maurycy, „Polonia”.

Sieprawska, „Polonia”.

Sokalski, „Francuski”.

Sokołowski Władysław, „Polonia”.

Stemler Józef, „Royal”.

Stapiński Władysław, „Polonia”.

Słotowski Stanisław, „Polonia”.

Strawa Tomasz, „Polonia”.

Szanecki z rodziną, „Continental”.

Szubartowicz, „Polonia”.

Szubertówna, „Polonia”.

Szyfmanów, „Polonia”.

Tarnowski Adam hr., „Bazar”.

Tańska Zofia, „Bazar”.

Turkiewicz i Lanzer, „Polonia”.

Warszawski, „Monopol”.

Wagner, „Monopol”.

Weinstock, „Britania”.

Wierchowski Władysław, „Polonia”.

Wilkożewski, „Polonia”.

Winicki, „Francuski”.

Witke Stanisław, „Polonia”.

Włodarski, „Francuski”.

Woiciechowski Jerzy, „Royal”.

Wroczyński Ignacy, „Polonia”.

Wróblewski Jan, „Polonia”.

Zylber Henryk, „Polonia”.

Zmigrodzki, „Polonia”.

Zołędowski Feliks z żoną, „Monopol”.

Wiedeń:

Moritz, „Monopol”.

Simonowicz Erwin, „Bazar”.

Zoerkler, „Monopol”.

Wieliczka:

Furschmied, „Polonia”.

Wielkie Hajduki:

Koinka Jerzy, „Britania”.

Wilno:

Pietrzyk Stefan, „Royal”.

Sdrupieński Edward, „Polonia”.

Stemler Stanisław, „Royal”.

Wrocław:

Rudziński, „Polonia”.

Wrocław:

Berzmann Maks, „Bazar”.

Goldberg Richard, „Royal”.

Hamburger, „Continental”.

Kegel Gerhard, „Bazar”.

Zakopane:

Jarosławski Zbigniew, „Britania”.

Załącznik:

Radoszewski Paweł, „Polonia”.

Złotniki:

Czarliński Tadeusz, „Bazar”.

Zurych:

Wiedemann Karol, „Bazar”.

Znin: